

Sezon narciarski 2020/21 zakończony

31/03/2021, dodał: **Magda Polańska**



Zawodami FIS Slavic Cup w Zakopanem zakończył się sezon narciarski 2020/21, trudny ze względu na panującą epidemię.

Zawodnicy LKS „Witów ski” Mszana Górna startowali prawie wyłącznie w kraju, jedynie Ewelina Kołodziej w grudniu zaliczyła udany start w zawodach Alpen Cup w Szwajcarii. Podczas ostatnich zawodów w Zakopanem, będących jednocześnie Mistrzostwami Polski Seniorów, Młodzieżowców i Juniorów, najwyższe miejsce – piąte – zajęła Klaudia Kołodziej w kategorii U23. Podsumowano Puchar Polski (Puchar Grupy Azoty) po 10 startach. W kategorii seniorów 1 miejsce zajął Bogusław Gracz (nie startowali reprezentanci Polski na Puchar Świata). Wśród junierek 3 miejsce zajęła Julia Demkowska, piąta wśród junierek młodszych była Aleksandra Kołodziej. To miejsce jest bardzo cenne, bo w tej kategorii startowało 5 kadrowiczek, z których Ola na poszczególnych zawodach pokonywała trzy. Jest najmłodszą wiekiem i stażem zawodniczką w czołówce tej kategorii.

Bardzo dobrze spisali się też uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Mszanie Górnej – rodzeństwo Oliwia i Wojciech Dawiec. Zajęli oni odpowiednio 13 i 16 miejsce w klasyfikacji łącznej. Rywalizowali z uczniami szkół sportowych. W kategorii chłopców sklasyfikowano łącznie 74 narciarzy. Znaczne postępy poczynili inni uczniowie z Mszany Górnej: Zuzanna Jarosz (pomimo ciężkiej kontuzji odniesionej w październiku), Magdalena Dziędzina, Emilia Grzędziak, Natasza Wojciaczyk, Nikola Kucharzak, Kinga Kamińska i Mateusz Kamiński.

Spośród reprezentantów Szkoły Podstawowej w Łętowie najwięcej startów zaliczyła Martyna Kuczaj (2 miejsce podczas Ligi Wojewódzkiej w Zakopanem). Zuzanna Nowak - po rewelacyjnym początku sezonu - z powodów zdrowotnych opuściła większość startów, ale zapowiada powrót w następnym sezonie. Bardzo dobrą wiadomością jest rozpoczęcie przygody z narciarstwem grupy jedenastoletków z Łętowego - przy ich zaangażowaniu można mieć pewność że pójda w ślady swoich utytułowanych starszych koleżanek. Kolejną dobrą informacją jest pojawienie się ratraka przygotowującego trasy biegowe w Lubomierzu - Rzekach (jest to zasługa Roberta Sławeckiego). Szkolenie na odpowiednio ubitym śniegu przynosi efekty w postaci szybkich postępów u początkujących narciarzy, wzmacnia ich motywację, a klubowi przynosi znaczne oszczędności. Gdyby tak jeszcze armatka do produkcji śniegu w grudniu...

Miło było obserwować przybywających na narty biegowe amatorów z najbliższej okolicy i tych z sąsiednich powiatów i województw. Dobry początek został zrobiony!

Krzysztof Jarosz